

Policja gorliwie broni biura posłanki PiS

31 grudnia 2020

W Sieradzu, podobnie jak w miastach w całej Polsce, odbył się protest przeciwko faktycznemu zakazowi aborcji w Polsce. Ze swoim przekazem kobiety udały się m.in. pod biuro posłanki PiS Joanny Lichockiej. Teraz aktywistkę Lewicy Razem, która zawiesiła na nim kartkę z protestacyjnym hasłem, czeka sprawa w sądzie.

https://www.youtube.com/watch?v=v_cZCCnsYCU

Anna Sikora, działaczka Lewicy Razem w Sieradzu, członkini zarządu partyjnego okręgu łódzkiego i wielokrotna organizatorka lewicowych i prodemokratycznych protestów, umieściła na drzwiach biura poselskiego kartkę formatu A4 z napisem „Zaginęły prawa człowieka. Znalazcę prosimy o kontakt”. Do jej przymocowania użyła zwykłej taśmy klejącej. Sieradzka policja uznała takie działanie za wykroczenie z art. 63a kodeksu wykroczeń („Kto umieszcza w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenie, plakat, afisz, apel, ulotkę, napis lub rysunek albo wystawia je na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny”) i nałożyła na aktywistkę karę grzywny w wysokości 400 zł.

Całe wydarzenie Sikora opisuje na „Facebooku”, udowadniając, że sieradzcy mundurowi wykazali się nadzwyczajną gorliwością (ktoś mógłby pomyśleć – złą wolą). Przypomina bowiem, że nie tak dawno prezydent Sieradza spowodował na pustym parkingu kolizję, w której ucierpiała 79-letnia kobieta. „Prezydent nie udzielił jej pomocy i odjechał z miejsca zdarzenia zostawiając poszkodowaną leżącą na bruku. Ile sieradzka policja wlepiła prezydentowi? 300 zł. A mnie za powieszenie kartki A4 na szkolną taśmę klejącą 400 zł” – pisze lewicowa działaczka.

Anna Sikora nie przyjęła grzywny. Jest gotowa stanąć przed sądem i tam udowodniać, że prawo obywatela do krytyki działań rządzących jest zapisane w konstytucji. „Nie zgadzam się na deptanie praw kobiet i nie będę się na to godzić do końca moich dni” – podsumowuje aktywistka i ocenia, że kara, jaką policja chciała na nią nałożyć, jest absurdalna. Zapewnia również: „Nie dam się złamać. Jeszcze będzie przepięknie, jeszcze będzie normalnie”.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: Strajk.eu